

Sygn. akt I ACa 152/14

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 16 kwietnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Józef Wąsik (spr.)
Sędziowie:	SSA Władysław Pawlak SSA Jerzy Bess
Protokolant:	st.sekr.sądowy Beata Lech

po rozpoznaniu w dniu 8 kwietnia 2014 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki Jawnej w K.

przeciwko (...) Spółce z o.o. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji strony powodowej

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Gospodarczego w Krakowie

z dnia 25 września 2013 r. sygn. akt IX GC 71/13

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od strony powodowej na rzecz strony pozwanej kwotę 5.400 zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt I A Ca 152/14

## UZASADNIENIE

Powód Przedsiębiorstwo Produkcyjno Handlowo Usługowe (...) spółka jawna w K. wniósł o wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym, że pozwani tj. ad. 1/ „W.(...)”, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. oraz pozwany ad./2 (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w D.mają zapłacić solidarnie na rzecz powoda kwotę 264.712,83 zł z ustawowymi odsetkami wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwot:

93. 967,08 zł od dnia 05.02.2012 r. do dnia zapłaty;

45.147,16 zł od dnia 11.02.2012 r. do dnia zapłaty;

70.060,19 zł od dnia 11.03.2012 r. do dnia zapłaty;

55.538,20 zł od dnia 15.04.2012 r. do dnia zapłaty;

wraz z kosztami postępowania.

Roszczenie uzasadniał tym że zawarł z pozwanym ad/2 w dniu 16 stycznia 2012 roku umowę o wykonanie usługi betonowania z wykorzystaniem własnych materiałów - betonu, zapraw, własnego transportu oraz przepompowanie materiału z użyciem własnego sprzętu: pomp do betonu dla potrzeb w zakresie budowy w K. przy ul. (...) realizowanej przez inwestora. Usługę wykonał jednak pozwany ad.2 nie dokonał zapłaty. Powód poinformował o tym inwestora i doręczył mu odpis umowy jednak pozwany ad.1 jako inwestor oświadczył, że nie ponosi solidarnej odpowiedzialności z podwykonawcą i także odmówił zapłaty.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym Sąd uwzględnił roszczenie w całości. Nakaz zapłaty nie został zaskarżony przez pozwanego „ (...) .H.U. (...)” sp. z o.o. i stał się prawomocny .

Z kolei pozwany W. (...) złożył prawidłowy sprzeciw wnosząc o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów. Stanowisko uzasadniał tym, że nie zachodzą przesłanki dla odpowiedzialności określone z art. 647<sup>((1))</sup> par.5 kc kreującego solidarną odpowiedzialność inwestora wobec podwykonawców generalnego wykonawcy, którym w inwestycji była firma (...) S.A obecnie w upadłości likwidacyjnej. Pozwana (...) (...)nie miała żadnej wiedzy na temat uczestnictwa w inwestycji powoda dlatego tylko z tego powodu pozwana (...)(...) w żadnym razie nie może ponosić solidarnej odpowiedzialności na zasadzie art. 647<sup>((1))</sup> § 5 k.c. Poza tym, nie wyrażała żadnej zgody na zawarcie umowy, z której powód wywodzi roszczenie. Zaprzeczyła aby otrzymała pismo z dnia 1 marca 2012 roku albowiem odebrała je osoba działająca w imieniu spółki (...) S.A. o czym świadczy pieczęć firmowa i podpis na potwierdzeniu odbioru. Kolejny zarzut podniesiony przez pozwaną to, że umowa zawarta przez powoda z pozwanym D. nie była umową roboty budowlane, a jedynie dostawy.

**Zaskarżonym wyrokiem z dnia 16 kwietnia 2014r**, Sąd Okręgowy w Krakowie oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanego W. (...) - spółki z o.o. kwotę 7.217 zł tytułem kosztów procesu.

Za podstawę faktyczną wyroku Sąd przyjął następujący stan faktyczny:

Przedmiotem sporu jest wynagrodzenie za beton dostarczony na inwestycję, której inwestorem był firma (...) spółka z o.o. jako spółka celowa utworzona dla realizacji spornej inwestycji. Spółka (...) S.A. z siedzibą w W. jest właścicielem pozwanej (...)(...).

Umowę o generalne wykonawstwo inwestycji zawarła firma (...) S.A. z siedzibą w W. z firmą (...) sp. zo.o. w K.. Z kolei spółka (...) zawarła umowę o roboty budowlane z firmą (...)H.U. D. obecnie pozwaną.

Z kolei w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej powód zawarł z pozwaną ad. 2 czyli firmą (...) umowę z dnia 16.01.2012 r. NR (...)której przedmiotem było wykonanie usługi betonowania z wykorzystaniem własnych materiałów: betonu, zapraw, własnego transportu oraz przepompowanie materiału z użyciem własnego sprzętu: pomp do betonu dla potrzeb w zakresie budowy w K. przy ul. (...) realizowanej przez inwestora.

Zapłata za wykonane przez powoda usługi, odbywać się miała na podstawie faktur VAT, które były wystawiane za każdorazowe wykonanie usługi. Powód wykonał swoje zobowiązanie z wiążącej go umowy z pozwaną ad.2. Pozwana ad. 2 odebrała zamówiony beton i przyjęła faktury VAT wystawione na poczet zapłaty za beton oraz podpisała odbiór w/w faktur, a tym samym zaakceptowała w/w faktury i uznała roszczenie.

Pomimo tego pozwana ad.2 nie dokonała zapłaty za beton z usługą betonowania i transportu, na poczet, której to usługi zostały wystawione i podpisane przez pozwaną faktury VAT:

- Faktura VAT nr (...) z dnia 21.01.2012 r. na kwotę 93.967,08 złotych

-Faktura VAT nr (...) z dnia 27.01.2012 na kwotę 45.147,16 złotych,

- Faktura VAT nr (...) z dnia 25.02.2012 na kwotę 70.060,19 złotych,

- Faktura VAT nr (...) z dnia 29.02.2012 na kwotę 55.538,20 złotych.

Wobec braku płatności powód doręczył pozwanej ad. 2 ostateczne wezwanie do zapłaty z dnia 17.04.2012 r., w którym wezwał pozwaną do zapłaty dochodzonej niniejszym pozwem kwoty 264.712,63 zł wynikającej z w/w Faktur VAT. Po nie zapłaceniu za pierwsze trzy faktury przez pozwaną ad.2, powód wezwał ją do zapłaty pismem z dnia 27.03.2012r.

Pismem z dnia 01.03.2012r powód przesłał do pozwanej ad 1 umowę o roboty budowlane zawartą z podwykonawcą (pozwana ad.2). Pismo z przesyłką odebrała osoba z firmy (...) S.A. Pismem z dnia 1 marca 2012 roku powód zawiadomił generalnego wykonawcę (...) S.A.w K. o fakcie zawarcia umowy na podwykonawstwo. Pismem z dnia 03.04.2012 powód poinformował pozwaną ad.1 o zaległości.

Pismem z dnia 17.04.2012 powód wezwał do zapłaty za wykonaną usługę betonownia na jej inwestycji pozwaną ad.1 jako inwestora zawiadamiając go jednocześnie o zawartej umowie na roboty budowlane na budowie przy ul. (...). Wezwanie zostało odebrane przez osobę z spółki (...) S.A.

Dowód pismo z dnia 01.03.2012 roku powoda do pozwanego ad1. z dowodem doręczania; pismo z dnia 1 marca 2012 roku powoda do generalnego wykonawcy; pismo z dnia 17.04.2012 roku powoda do pozwanego ad.1 . k-41-47.

Pismem z daty 24 kwietnia 2010 roku pozwany (...) (...)oświadczył w nawiązaniu do wezwania z dnia 17 kwietnia 2012 roku, że nie ponosi solidarnej odpowiedzialności z tytułu umowy z dnia 16 stycznia 2012 roku zawartej pomiędzy pozwanym D., a powodem bo wiąże ich umowa dostawy a nie o roboty budowlane. Dowód : pismo pozwanej (...) (...) z dnia 24 kwietnia 2012 roku .

Żadna z pozwanych spółek należności nie zapłaciła. W dniu 4 grudnia 2012 oku ogłoszono upadłość likwidacyjną firmy (...) S.A.

Zdaniem Sądu Okręgowego wytworzony przez powoda beton i jego dostawa oraz przepompowanie wskazywałyby, że strony wiązała umowa dostawy mimo zeznań świadków określających te czynności jako umowę o roboty budowlane. Powołał się jednak na pogląd Sądu Najwyższego w wyroku z dnia 17 października 2008 roku ICSK 106/08 zgodnie z którym inwestor odpowiada solidarnie wraz wykonawcą wobec podwykonawcy na podstawie art .647<sup>1</sup> par 5 kc tylko wtedy gdy rezultat świadczenia podwykonawcy stał się składnikiem obiektu stanowiącego przedmiot, świadczenia wykonawcy w ramach umowy o roboty budowlane. Niewątpliwie beton wytworzony przez powoda i dostarczony na miejsce wskazane przez zamawiającego stał się nierozzerwalnym składnikiem tworzonego obiektu. Bez tegoż składnika niemożliwym byłoby budowanie obiektu. Sąd Najwyższy odwołuje się do umowy o dzieło chociaż nie zamyka katalogu umów, które skutkują solidarną odpowiedzialność jeżeli tylko spełniają powyższe kryterium.

Przedmiotem umowy stron było wytworzenie betonu o określonych paramentach, transport na miejsce inwestycji i przepompowanie. Są to czynności które nie mieszczą się na pewno w czystym pojęciu umowy o roboty budowlane, ale w pojęciu innej umowy, której rezultat świadczenia składa się na sporną inwestycję. Sąd Okręgowy podniósł, iż zdaje sobie sprawę, że jest to bardzo szeroka interpretacja czyniona na użytek art. 647<sup>1</sup> par 5 kc, a przecież przepis ten jest pewnym wyjątkiem i należałoby stosować wykładnię zawężającą, jednak potrzeba zapewnienia ochrony podwykonawcom prowadzących takiego rodzaju działalność jak powoda powyższe usprawiedliwia.

W ocenie Sądu Okręgowego zgoda inwestora może być udzielona z góry, nie ma więc podstaw, aby wyłączyć stosowanie art. 63 §1 k.c. w części dotyczącej potwierdzenia złożonego już oświadczenia (zawarcia umowy o podwykonawstwo). W jednym i drugim przypadku warunkiem zgody jest jednak spełnienie przez wykonawcę wymagań przewidzianych

w art. 647<sup>1</sup> § 2 k.c. W konsekwencji Sąd stwierdził, że przytoczony przez powoda art. 647<sup>1</sup> § 5 kc nie może mieć w niniejszej sprawie zastosowania, ponieważ pozwany (...) sp. z o.o. nie zaakceptował umowy powoda z kolejnym podwykonawcą. Co więcej umowa ta nie została nawet pozwanemu (...)(...) skutecznie doręczona.

Przesłana za pismem z dnia 1 marca 2012 roku została doręczona spółce (...) S.A z siedzibą w W., a więc innemu podmiotowi. Wiedzę, że powód jest podwykonawcą podwykonawcy firmy (...) pozwany (...)(...) uzyskał z chwilą wezwania do zapłaty z dnia 17 kwietnia 2012 roku, które także doręczono na adres (...) S.A w dniu 23 kwietnia 2012 roku /k-37/. Jednak w tym przypadku pozwany z pismem się zapoznał i oświadczył pismem z dnia 24 kwietnia 2012 roku, że nie wyraża zgody na zapłatę bo umowa z której żąda się od niej zapłaty jest umową dostawy. Zdaniem sądu dokonując interpretacji tegoż stanowiska należy wyprowadzić jeden logiczny wniosek, a to że pozwana generalnie nie akceptowała umowy powoda z firmą (...). Tłumaczyła to co prawda tym, że zawarły te podmioty umowę dostawy w dniu 16 stycznia 2012 roku, ale sens stanowiska był jeden - „Umowy nie akceptujemy”. Tym samym dla solidarnej odpowiedzialności pozwanego (...) 29 zabrakło kolejnej przesłanki, a to zgody na zawarcie umowy powoda z podwykonawcą. Zważywszy, iż powód wywodzi odpowiedzialność inwestora z ustawowej solidarności, należało udowodnić, iż zaistniały przesłanki ustawowe odpowiedzialności inwestora. W niniejszej sprawie powód temu obowiązkowi nie podołał.

Na marginesie Sąd dodał, że dla przyjęcia zasady solidarnej odpowiedzialności inwestora, wykonawcy i (ewentualnie podwykonawcy) za zapłatę wynagrodzenia temu, kto określone roboty bezpośrednio wykonał, konieczne jest określenie w umowie o roboty budowlane, zawartej pomiędzy inwestorem, a wykonawcą, zakresu robót, które wykonawca będzie wykonywał osobiście lub za pomocą podwykonawców (art. 647<sup>(1)</sup> § 1 k.c.). Brak takiego ustalenia oznacza, iż wykonawca zobowiązany jest do osobistego wykonania zobowiązania [tak: K. Zagrobelny [w:] Kodeks cywilny, Komentarz, wyd. 3, pod red. E. Gniewka, Warszawa 2008, s. 1109].

O kosztach orzeczono zgodnie z art. 98 §11 3 kpc.

### ***Apelację od tego wyroku wniosła strona powodowa, zarzucając:***

1. naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 KPC w zw. z art. 45 w zw. z art. 26 ust. 2 pkt. 2 d. Prawa pocztowego z dnia 12 czerwca 2003 r. (Dz.U. Nr 130, poz. 1188) poprzez:

- błędne przyjęcie, że doszło do obalenia domniemania z dokumentu urzędowego /dowodu odbioru przesyłki rejestrowanej zawierającej pismo powoda do pozwanej ad 2. z 1.03.2012r./ przy jednoczesnym braku przeprowadzenia jakichkolwiek dowodów dla obalenia tego domniemania;

2. błąd w ustaleniach faktycznych poprzez:

- błędne przyjęcie, że pismo powoda z dnia 1.03.2012 r. zostało doręczone spółce (...) S.A., a więc innemu podmiotowi /str.II uzasadnienia wyroku/ w sytuacji, gdy z potwierdzenia odbioru tego pisma wynika /k.46/, że zostało ono adresowane do pozwanej ad 2., a zatem nie mógł Sąd przyjąć, że listonosz przyniósł przesyłkę pod inny adres, a zwłaszcza wobec tego, że nie wnioskowano i nie przeprowadzono żadnych dowodów na tę okoliczność;

- błędne przyjęcie, że pozwana ad 2. uzyskał wiedzę, że powód jest podwykonawcą podwykonawcy firmy (...) dopiero z chwilą wezwania do zapłaty z dnia 17.04.2012 r. z uwagi na fakt, że w materiale dowodowym znajdują się wcześniejsze pisma, które zostały pozwanej ad 2 skutecznie doręczone, a zatem nie było to pierwsze pismo w tym przedmiocie;

- błędne przyjęcie, że wezwanie do zapłaty z 17.04.2012 r. zostało także doręczone na adres (...)S.A. w dniu 23.04.2012 r, albowiem adres wskazany był poprawnie i widnieje w dowodzie odbioru zgromadzonym w aktach sprawy /k.37/ a użycie przez osobę odbierającą pismo pieczętki (...) S.A. nie obala domniemania płynącego z dokumentu urzędowego i nie może być poczytywane, że listonosz przyniósł przesyłkę pod inny adres niż oznaczony adres;

- błędne przyjęcie, że powód nie udowodnił przesłanek ustawowej odpowiedzialności inwestora - pozwanej ad 2., albowiem ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że powódka przedstawiła umowę pismem z dnia 1.03.2012 r., a pozwana ad 2. nie zgłosiła w przepisany terminie 14 dni sprzeciwu;

3. naruszenie prawa materialnego tj. błędne niezastosowanie art. 647 kc poprzez wadliwe przyjęcie, że umowa z dnia 16.01.2012 r. między powodem a pozwaną ad 1 nie jest umową o roboty budowlane;

4. naruszenie prawa materialnego tj. błędne zastosowanie art. 647<sup>1</sup> § 2 kc zd. 2 poprzez błędną wykładnię oświadczenia pozwanej ad 2 z pisma z 24.04.2012 r. jako sprzeciwu w rozumieniu art. 647<sup>1</sup> § 2 kc zd. 2 podczas, gdy wykładnia treści tego pisma nie może prowadzić do wniosku, że pozwana ad. 2 nie zgadzała się na osobę podwykonawcy, bądź nie zgadzała się na umowę o podwykonawstwo lub też składała zastrzeżenia co do treści tej umowy;

5. naruszenie prawa materialnego tj. błędne niezastosowanie art. 647<sup>1</sup> § 5 kc poprzez wadliwe przyjęcie, że spółka (...) sp. z o.o. nie ponosi odpowiedzialności za wyniki z umowy z dnia 16 stycznia 2011r. długi pozwanej ad.1.

Na tej podstawie wniosła zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości zgodnie z żądaniem pozwu wobec pozwanej ad 2. oraz zasądzenie kosztów procesu za obie instancje, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

#### **Sąd Apelacyjny, po rozpoznaniu apelacji, zważył, co następuje:**

Apelacja okazała się nieuzasadniona, choć z niektórymi jej zarzutami należy się zgodzić.

C do zasady Sąd I Instancji poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd Apelacyjny przyjmuje za swoje oraz trafnie zastosował przepisy prawa materialnego i procesowego – poza przypadkami wskazanymi poniżej.

Odnosnie prawidłowości ustalenia stanu faktycznego, należy się zgodzić z zarzutem apelacji, że pismo powoda z dnia 1.03.2012r. zostało prawidłowo doręczone pozwanemu W.(...) albowiem wysłano go na prawidłowy adres pozwanego i (co wynika ze zwrotnego poświadczenia odbioru) pod adresem pismo zostało wręczono osobie uprawnionej do odbioru pism. Gdyby osoba odbierająca pisma nie była upoważniona do odbioru pism dla pozwanego listonosz pracujący w Poczcie Polskiej z pewnością by jej tego pisma nie wydał (domniemanie dokumentu urzędowego). To, że osoba ta posłużyła się pieczęcią spółki (...) SA, czyli spółki matki, a nie pieczęcią (...) – spółki córki nie ma w realiach niniejszej sprawy znaczenia. Na rozprawie pełnomocnik pozwanego przyznał, że spółki te łączyły w ramach przedmiotowej inwestycji relacje „inwestora zastępczego”. Nawet przy słabszej więzi między inwestorem zastępczym, a inwestorem faktycznym (z ekonomicznego punktu widzenia) o charakterze pełnomocniczym - w przeciwieństwie do zastępstwa inwestycyjnego o charakterze powierniczym - więź prawna łącząca te podmioty uprawnia do odbioru pism związanych z daną inwestycją. Ostatecznie za organizację odbioru pism pod wskazanym adresem (również w rejestrze sądowym) odpowiada spółka będąca odbiorcą pism w tym miejscu. Doręczenie następnego pisma w ten sam sposób Sąd uznał za skuteczne, gdyż pozwany odpowiedział na nie, co jednak nie dowodzi bezskuteczności doręczenia pierwszego.

Nie zrozumiał jest zarzut naruszenia prawa materialnego przez wadliwe przyjęcie, że umowa z dnia 16.01.2012 r. między powodem a pozwaną ad 1 nie jest umową o roboty budowlane. Aczkolwiek uzasadnienie Sądu I Instancji w tej kwestii nie jest klarowne, to jednak wynika z niego, że Sąd Okręgowy – pomimo pewnych wątpliwości - uznał, że przedmiotową umowę dostawy należy potraktować analogicznie jak podobne umowy o dzieło, z uwagi na trwałe wbudowanie efektu pracy powoda do przedmiotowego obiektu i niezbędności jego pracy dla wykonania całej inwestycji. Sąd Apelacyjny podziela ten pogląd, ponieważ umowa zawarta z powodem nie ograniczała się jedynie do sprzedaży wytworzonego betonu, ale związana była z dodatkowymi usługami.

Uwzględnienie powyższych zarzutów nie zmienia jednak wyniku sprawy. Nadal bowiem brak podstaw, aby uznać, że pozwany inwestor wyraził zgodę na przedmiotową pracę powoda.

Poza sporem jest bowiem, że pozwany nie wyraził zgody w sposób czynny, nawet przez czynności dorozumiane (konkludentne). Wręcz, po otrzymaniu drugiego pisma tj. z dnia z 24.04.2012 r. wyraziła sprzeciw co do odpowiedzialności za podwykonawcę w osobie powoda. Twierdzenie powoda, że pismo to nie dowodzi sprzeciwu pozwanej wobec osoby powoda opiera się błędnym uwzględnieniu jego literalnej treści.

Pozostaje zatem rozważyć, czy pozwany wyraził zgodę przez milczenie, czyli niewyrażenie sprzeciwu w terminie 14 dni od przedstawienia mu przez podwykonawcę umowy wraz z dokumentacją projektową doręczoną 5 marca 2012r przy piśmie z dnia 1 marca 2012r (k. 45-46).

W ocenie Sądu Apelacyjnego przedmiotowy brak sprzeciwu nie spowodował skutku z art. 647<sup>1</sup> § 2 k.c. albowiem doręczenie umowy wraz z dokumentacją nastąpiło już po wykonaniu umowy przez powoda.

Z dołączonych do pozwu faktur wynika, że powód zawarł umowę z firmą (...) wykonywał do dnia 28 lutego 2012r. Natomiast pozwany inwestor został zawiadomiony o warunkach umowy z powodem dopiero w dniu 5 marca 2012r.

Gdyby pozwany inwestor wyraził czynnie zgodę, to okoliczność ta nie miałaby istotnego znaczenia, z uwagi na zastosowanie art. 63 §1 k.c. Otrzymanie umowy i projektu w odpowiednim czasie jest bowiem uprawnieniem inwestora. Nie ma on zatem obowiązku żądania tych dokumentów i może wyrazić zgodę nawet bez nich.

Jednak inne reguły obowiązują, przy tzw. zgodzie milczącej o której mowa w art. 647<sup>1</sup> § 2 k.c. Przepis ten wprowadza wyjątek od zwykłego wyrażenia zgody, a dodatkowo zawarty jest w treści przepisu szczególnego jakim jest cały art. 647<sup>1</sup> kpc. Zatem § 2 art. 647<sup>1</sup> należy wyklądać w sposób ścisły i powiązany w funkcję tego przepisu.

Zgoda na rozszerzoną odpowiedzialność za cudzy dług może być w sposób milczący przyjęta jedynie w sytuacji, gdy inwestor miał realną możliwość zapoznania się z umową i dokumentacją przed wykonaniem umowy, aby mieć możliwość nie dopuszczenia do wykonywania jej przez danego podwykonawcę. Zawiadamianie inwestora po wykonaniu umowy przez podwykonawcę oznacza postawienie go wobec faktu dokonanego i czyni dorozumiane „zapytanie o zgodę” bezprzedmiotowym. Nadto może inwestora narazić na stratę, gdy wypłaci już wynagrodzenie wykonawcy.

Nadto biorąc pod uwagę postulat ścisłej wykładni art. 647<sup>1</sup> § 2 kc wydaje się, że umowę i projekt powinien przesłać inwestorowi wykonawca - jak mówi ten przepis - a nie podwykonawca, który jest bezpośrednio zainteresowany otrzymaniem zapłaty od inwestora, dopiero gdy okaże się, że nie otrzyma wynagrodzenia od swojego kontrahenta, przy czym interesy wykonawcy i podwykonawcy mogą być sprzeczne.

Biorąc pod uwagę przedstawione argumenty Sąd Apelacyjny oddalił apelację na podstawie art. 385 kpc.

O kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnięto w myśl zasady odpowiedzialności za wynik sprawy w oparciu o przepisy art. 98 k.p.c. , 108 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. oraz § 6 pkt 6 w związku z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu ( Dz.U. Nr 163, poz.1348) uznając, iż nakład pracy pełnomocnika oraz stopień zawiłości niniejszej sprawy uzasadnia przyznanie zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w kwocie 5400 zł .